

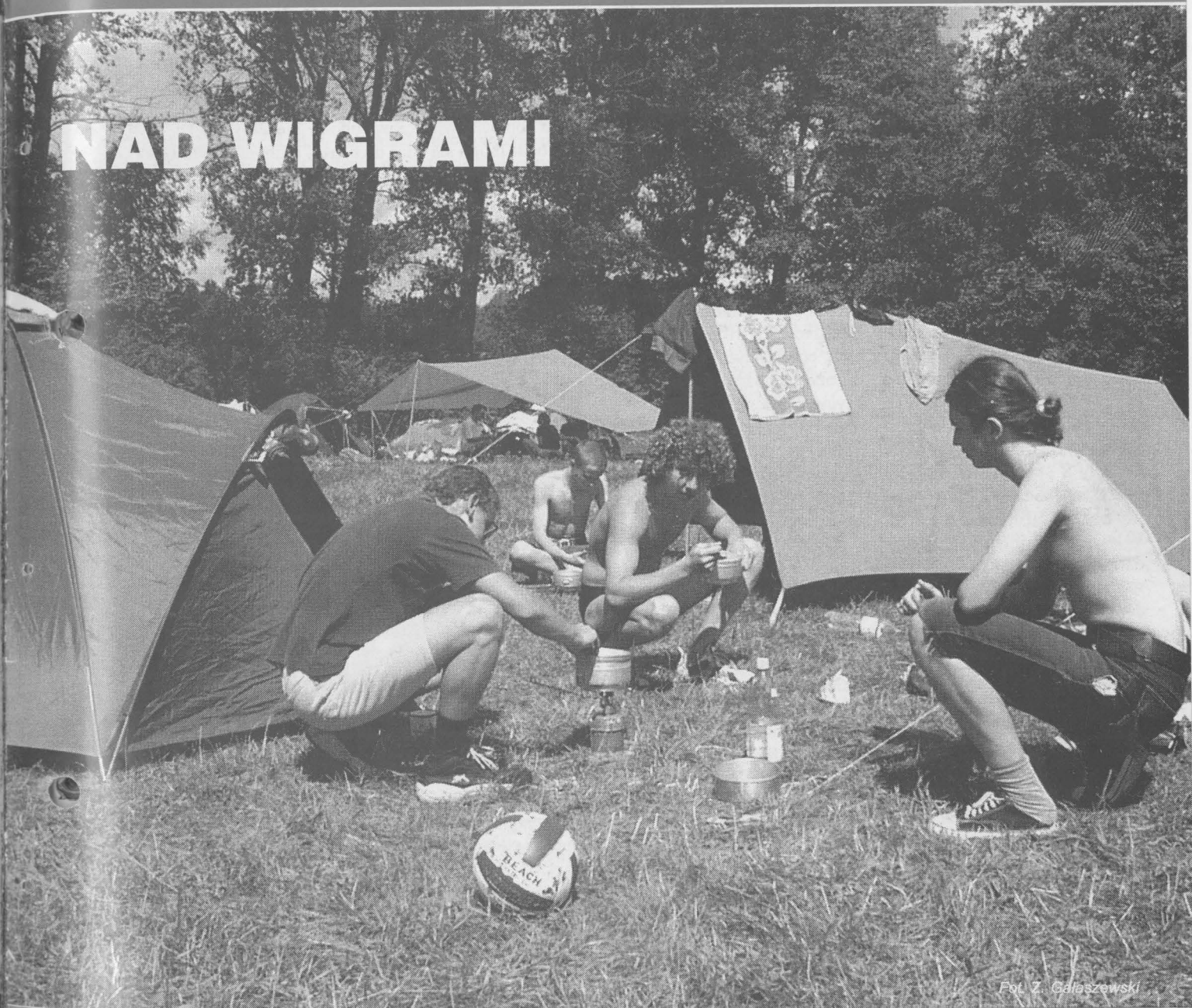
TYGODNIK SUWALSKI

NR 31(405) ROK IX

5 SIERPANIA 1998 R.

CENA 80 GR

NAD WIGRAMI

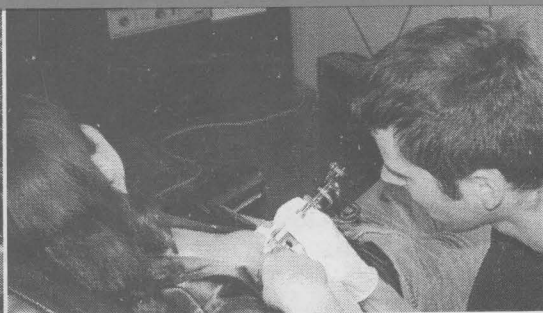


Fot. Z. Gałaszewski

RADA MIEJSKA
1994-98
S. 6

MODA
NA TATUAŻ
S. 9

NASTĘPCY
ĆMIKIEWICZA
S. 15



Więcej pieniędzy dla biednych

DO BANKU PO CUKIER

Uruchomienie na przełomie listopada i grudnia banku żywności zapowiedział na konferencji prasowej 27 lipca wojewoda Paweł Podczaski. Dzięki dodatkowym środkom pozyskanym z budżetu centralnego zostaną też w całości pokryte świadczenia obligatoryjnie przysługujące potrzebującym.

- Skala ubóstwa w naszym województwie jest przeogromna - poinformował dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej Stanisław Dziemian. - W ubiegłym roku z pomocy społecznej z powodu bezrobocia i biedy skorzystało ponad 100 tys. osób. Ponad 5 tys. rodzin otrzymało wsparcie z racji bezradności życiowej, czyli niemożności zatroszczenia się o własne sprawy. W sumie z pomocy WZPS skorzystał co trzeci mieszkaniec Suwalskiego. Wydano na ten cel 50 milionów złotych. W kwocie tej mieszczą się też wydatki funkcjonujących w województwie suwalskim dziesięciu domów pomocy społecznej. W tym roku budżet pomocy społecznej pozostał na niezmiennym poziomie. Jest to o 20 milionów za mało na pokrycie świadczeń obligatoryjnych i fakultatywnych. Do chwili obecnej pomoc otrzymało już 80 tys. Suwalszczan. Wiado-

mo, że do końca roku w województwie suwalskim prawo do korzystania z zasiłku dla bezrobotnych utraci ponad 9 tys. osób. Automatycznie staną się oni petentami ośrodków pomocy społecznej. Dodatkowych 10 milionów złotych, pozyskanych ostatnio z budżetu centralnego, pozwoli na pokrycie w całości świadczeń obligatoryjnych, czyli zasiłków przysługujących potrzebującym z mocy ustawy.

Szczególną pomocą zostaną objęte rodziny niezaradne życiowo. Ma to w konsekwencji spowodować ich ekonomiczne usamodzielnienie. Dotyczyć będzie zwłaszcza mieszkańców wsi i terenów popegeerowskich. Ten pilotażowy program został już wcielony w życie, a ponieważ się sprawdził, w tym roku obejmie większą liczbę rodzin. Otrzymają one środki produkcji (narzędzia, inwentarz), co pozwoli im

usamodzielić się finansowo i zrezygnować z pomocy państwa.

Po pomoc żywnościową ubodzy będą mogli się udać do banku żywności, który zostanie uruchomiony pod koniec roku. Potrzeba tylko odpowiedniej powierzchni magazynowej i pomocy wolontariuszy. Bank będzie gromadził pełnowartościowe artykuły spożywcze pozyskiwane od wytwórców, hurtowni i sklepów, a następnie kierował je

tam, gdzie będzie potrzeba.

Dyrektor Dziemian planuje też na wrzesień-październik imprezę, która będzie miała na celu „wzrażliwienie społeczeństwa na osoby niepełnosprawne i promocję aktywności prospołecznej różnych środowisk”. Odbędzie się ona na pewno w Giżycku, Augustowie, Elku, Suwałkach, Gołdapi i być może dodatkowo w Węgorzewie. Patronować jej będzie wojewoda. Trwa opracowywanie jej koncepcji. - Liczę na dużą pomoc i udział mediów - powiedział S. Dziemian.

(ag)



Od lewej: Rzecznik wojewody Jacek Dobkowski, wojewoda suwalski Paweł Podczaski, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej Stanisław Dziemian.

ŻOŁNIERSKA PRZYSIĘGA



W ubiegłą sobotę 60 żołnierzy młodego rocznika 41 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyło przysięgę. Na uroczystość, jak każda tradycja, przybyli ich rodzice i przyjaciele. Uczestniczyli w niej także wojewoda suwalski Paweł Podczaski i prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz. Wzruszającym akcentem było wręczenie przez zastępcę dowódcy pułku ppłk. Zdzisława Wronowskiego dyplomów wyróżniającym się młodym żołnierzom w towarzystwie ich rodziców. Otrzymali oni też urlopy okolicznościowe.

Tekst i foto: (zg)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Sejm w nocy z 24 na 25 lipca uchwalił, a prezydent 28 lipca podpisał, ustawę o trójstopniowym podziale kraju. Polska od 1 stycznia 1999 roku ma się składać z 16 województw (w porównaniu ze stanem z czerwca 1975 roku zniknęło województwo koszalińskie). Województwo suwalskie wejdzie w skład województwa podlaskiego tylko z powiatami augustowskim, sejneńskim, suwalskim i miastem Suwałki. Pozostałe powiaty - etcki, giżycki, gołdapski, olecki, piski i węgorzewski znajdują się w województwie warmińsko-mazurskim. Do ostatniej chwili trwały walki o umieszczenie w województwie podlaskim, czyli białostockim, byłych powiatów EGO. Ostatecznie Sejm odrzucił poprawkę Senatu znaczną większością głosów (284 przeciwko 118 i 18 wstrzymujących się). Za powrotem Elku, Gołdapi i Olecka do Warmii i Mazur głosowali m.in. Jerzy Buzek, Leszek Miller i Marian Krzaklewski. Z posłów suwalskich - Zdzisława Kobylańska (AWS) i Jerzy Czepulkowski (SLD). Jerzy Dziewulski (SLD) nie brał udziału w gło-

waniu, a Krzysztof Anuszkiewicz i Henryk Goryszewski (AWS) wypowiedzieli się za przyłączeniem EGO do województwa podlaskiego.

★ Po naradzie zorganizowanej przez doradcę wojewody ds. bezpieczeństwa 28 lipca odbyło się spotkanie Regionalnej Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ratownictwa w Suwałkach. Zakończyło się wnioskami o potrzebie powołania referatu dzielnicowych w śródmieściu oraz utworzenia posterunku policji na przejściu w Budzisku. Nie dyskutowano o pieniądzech.

★ W połowie sierpnia ma odwiedzić Suwałki Longin Komołowski, minister pracy i polityki socjalnej. Jest nadzieja, że jego wizyta będzie równie owocna jak ministra edukacji, który przyznał poważne środki na poszczególne obiekty oświatowe.

★ Krzysztof Wolfram proponuje przekształcenie Porozumienia Zielonych Płuc Polski w posiadające osobowość prawną stowarzyszenie. Ma ono wspólnie z władzami nowych województw realizować program ZPP.

★ Po trzech tygodniach prze-

rwy wojewoda suwalski odwołał kolejnych kierowników. Od 27 lipca (bez podania motywów) przestali pełnić swe funkcje prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Włodzimierz Jankowski i jego zastępca - Alicja Taraszkiewicz. Nowym prezesem został Andrzej Ostrowski z AWS, przewodniczący Rady Gminy w Raczkach i brat właściciela firmy „Ortus” - Jana Ostrowskiego.

★ Z inicjatywy przewodniczącego Porozumienia Centrum Jarosława Zielińskiego powstało trzecie po AWS i „Prawica Razem” porozumienie wyborcze. Składa się z: PC, Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, Suwalskiej Izby Rolniczej, Ruchu Stu, „Solidarności '80”, NSZ, ZChN, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Polskiego Stowarzyszenia Administratorów Edukacji, Ruchu Społecznego „Czas na Suwałki” i Prawicy Samorządowej „Razem”. Pozostaje w opozycji do Dariusza Ciszewskiego - przewodniczącego regionalnego ruchu AWS.

★ Mieczysław Czarniawski, poseł SLD z Łomży, jako pełnomocnik Rady Naczelnej SdRP na teren przyszłego województwa podlaskiego stanął 29 lipca na czele Tymczasowej Rady Regionalnej SdRP. Jednym z dwóch wiceprzewodniczących został Janusz Krzyżewski z Suwałk.

★ Jest prawie pewne, że po drobiazgowych kontrolach przeprowadzonych przez przedstawicieli Unii Europejskiej suwalskie

mleko w proszku z Laktopolu będzie znów eksportowane na Zachód. Kontrolerzy stwierdzili, że warunki higieniczne przy skupie mleka i produkcji odpowiadają normom europejskim.

★ Galeria „Chłodna 20” rozpoczęła sprzedaż prac zawodowych malarzy i grafików. Jako pierwsze zostały wystawione grafiki Kjella Pahr-Iversena z Norwegii. Potem będzie można kupić dzieła Wiesława Osewskiego i Kazimierza Gomułki oraz Marka Sobczaka.

★ Telewizja Białystok jest najmniej popularna w Suwałkach. Badani przez OBOP wystawili programom tylko 44 proc. ocen dobrych i bardzo dobrych. W Białymstoku - 58 proc., w Łomży - 54 proc.

★ Do kupienia jest działka o powierzchni 1,4 ha wraz z barem w Szwajcarii przy drodze do przejścia granicznego w Budzisku. Właściciel, likwidator spółki „Alpen”, wycenił ją na 570 tys. zł.

★ Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych przy ul. Przytorowej będzie miał nowoczesną kotłownię olejową zamiast węglowej. Prace mają być ukończone jeszcze w tym roku.

★ Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości prowadzi Policealne Studium Organizacji i Zarządzania. Informacje - tel. 651-386 lub przy ul. Kościuszki 62.

(mes)

★ Rozpoczęła się budowa muszli koncertowej (zdjęcie poniżej). Zakończenie prac przewiduje się na późną jesień br. (zg)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 24 do 30 lipca na terenie naszego województwa zmotowano jeden rozbój, 67 włamań i 108 kradzieży, w tym 17 samochodów, 8 przestępstw gospodarczych i 29 przestępstw narkotykowych. W 22 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 32 zostały ranne.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa policja zatrzymała 86 sprawców.

Włamania

25 lipca z dwóch piwnic przy ul. Północnej 37-letnia Ewa G. wraz z nieznanym mężczyzną usiłowała ukraść rowery i obuwie wartości 700 zł. Została zatrzymana na gorącym uczynku przez właścicieli piwnic.

W nocy z 28 na 29 lipca nieznanymi sprawcy włamali się do piwnicy przy ul. Lubelskiej. Zginęły 2 wiertarki, szlifierka oraz inne przedmioty na łączną sumę ok. 4 tys. zł.

Z drzewa pod samochód

28 lipca ok. godz. 14.50 na ul.

Noniewicz 19-letni Edward S. potrącił 7-letniego Daniela R., który z drzewa rosnącego na chodniku skoczył wprost pod nadjeżdżające audi. Chłopiec w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu z suwalskich parkingów skradziono trzy auta: czerwonego volkswagena golfa z ul. Wesołej (SWY 9426), kremowego mercedesa z ul. Gałaja (SWO 1570) oraz czerwonego poloneza z ul. 1 Maja (SWW 9274). (aw)



Fot. Z. Gałaszewski

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** wziął udział w:

- ★ koncercie międzynarodowego Zespołu Muzyki Chrześcijańskiej „Continental Singers”,
- ★ uroczystej przysiędze wojskowej w 14 Suwalskim Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (zdjęcia poniżej),
- ★ IV Forum Regionów Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie pod patronatem prezesa Rady Ministrów Jerzego Buzka i marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego

oraz spotkał się z postem na Sejm RP **Jerzym Czepułkowskim**.

(ag)



Fot. Z. Gałaszewski



25 LIPCA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Andrzej Barszczewski i Małgorzata Gregorczyk ♥ Mariusz Kutyło i Elżbieta Gajewska ♥ Andrzej Kopiczko i Krystyna Olszewska ♥ Dariusz Karalus i Małgorzata Wiszniewska ♥ Sławomir Milewski i Lidia Firus ♥ Wiesław Stankiewicz i Agnieszka Łukaszewicz ♥ Jan Zdanczewicz i Teresa Żukowska ♥ Grzegorz Taraszkiewicz i Mariola Protasik ♥ Karol Taraszkiewicz i Mariola Chomicz

W DNIACH 24 - 30 LIPCA SPORZĄDZONO 39 AKTÓW

URODZEŃ, W TYM 8 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Karolina Śliwińska (c. Tomasz i Jadwigi) ♦ Gabriela Kulbacka (c. Dariusza Krzysztofa i Marii) ♦ Paulina Rant (c. Stanisława i Anety) ♦ Justyna Przekop (c. Mieczysława i Bożeny) ♦ Gabriela Makarewicz (c. Marcina i Katarzyny) ♦ Adam Bierzdzewski (s. Mariusza i Edyty) ♦ Marcin Żołobko (s. Mirosława i Beaty) ♦ Jakub Wiktor (s. Dariusza Stefana i Anny Małgorzaty)

ZARZĄD MIASTA

Budżet miasta

Na posiedzeniu 28 lipca Zarząd Miasta postanowił przyjąć informację z wykonania budżetu Suwałk za pierwsze półrocze br.

Do końca czerwca do kasy miejskiej wpłynęło 30.294.781 zł, co stanowi 54,48 proc. wykonania rocznego planu dochodów. Wskazuje to na prawidłowy przebieg jego realizacji. W tym samym okresie wydatkowano 27.753.688 zł, czyli 49,33 proc. planu rocznego.

Szpital

Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki otrzyma z kasy miejskiej 3 tys. złotych jako dofinansowanie zakupu sztucznej nerki do Stacji Dializ.

Edukacja teatralna

W nowym roku szkolnym edukacja teatralna młodzieży szkół podstawowych realizowana będzie podobnie jak dotychczas. Zajęcia prowadzić będą specjaliści z Warszawskiego Ośrodka Kultury, a koordynatorem całości będzie Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki. Edukacja zostanie rozszerzona o klasy piąte oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 11. Programy będą realizowane łącznie dla 24 grup uczniów. Za udział w spotkaniach dydaktycznych młodzież będzie płacić 1,50 zł, a w spektaklach uzupełniają-

cych - 2 zł.

Remonty szkół

Z rezerwy na remonty placówek oświatowych Szkoła Podstawowa nr 1 otrzyma 5 tys. złotych (remont korytarzy i klatek schodowych, zgodnie z zaleceniami straży pożarnej), a Szkoła Podstawowa nr 8 - 1,5 tys. zł (remont ogrodzenia).

Przetargi

Zarząd Miasta zaakceptował również wyniki dwu przetargów. Zgodnie z wnioskiem komisji przetargowej firma EL-BEST wykona linię oświetlenia ulicznego na ul. Witosa i latarnie przy ul. Różanej (za 28.480 zł netto plus podatek VAT), a firma BO-MAR - linię kablową na ul. Majerskiego i linię komunalną oświetleniową na ul. Krzywoustego (za 26.200 zł netto plus podatek VAT).

Kto śmieci?

Straż Miejska skontroluje, czy właściciele domków jednorodzinnych przy Świerkowej, Papięza Jana Pawła II i innych położonych w tym rejonie ulicach mają rachunki za wywóz śmieci na wysypisko. Związane to jest z ciągłym zaśmiecaniem tych ulic, a także terenów pokoszarowych w pobliżu targowiska miejskiego.

(ag)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ul. Mickiewicza 4, 16-400 Suwałki

ogłasza

przetarg nieograniczony na budowę: **„Sieć kan. sanitarnej i wodociąg w ul. K. Wielkiego i W. Jagiełły os. Piastowskie II”** w Suwałkach, dł. kan. san. - 240,5 m, wodociąg - 213 m.

Termin realizacji: 30.11.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 20 zł + VAT można otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Uprawnionym do kontaktowania się z oferentami jest mgr. inż. Zdzisław Godzwon.

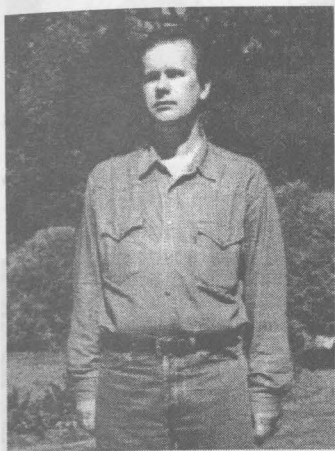
Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 2600 zł do dnia 17.08.1998 do godz. 9.00 na konto PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06.

Oferty w zaklepanych kopertach z napisem „Oferta na budowę sieci wodociągowej i kan. sanitarnej w ul. W. Jagiełły i K. Wielkiego na os. Piastowskie II w Suwałkach”, z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym, należy złożyć w pokoju 133 Urzędu Miejskiego do dnia 17.08.1998 do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17.08.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pokój 117.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymogi określone w s.i.w. zam.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.



Z OPLEM NA MISTRZOSTWA

Janusz Krasieński, nauczyciel z Suwałk, został laureatem konkursu organizowanego latem przez firmę Opel. W nagrodę wraz z żoną i innymi zwycięzcami wyjechał do Paryża na dwa ostatnie mecze Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej.

- Na początku lipca byłem z synem w salonie Opla, bo chciałem wymienić antenę w samochodzie - mówi pan Janusz. - Tam dowiedziałem się o konkursie. Trzeba było wypełnić formularz, wymyślić slogan łączący piłkę nożną z firmą Opel, odbyć jazdę próbną i wrzucić kupon do urny.

Główną nagrodą był opel astra classic cup. Janusz Krasieński znalazł się w grupie trzech laureatów, których uhonorowano wyjazdem na finał mistrzostw świata.

Kiedy po tygodniu przedstawiciel Opla w Warszawie zaoferował mu z wiadomością o wygranej, nie mógł w to uwierzyć.

- Byłem naprawdę zaskoczony - mówi. - Nigdy w życiu niczego nie wygrałem. To była niedziela. Okazało się, że odlot do Paryża jest już za pięć dni, 10 lipca.

Organizatorzy konkursu płacili za wszystko: przelot w obie strony samolotem w klasie biznesowej, hotel, posiłki, a także za dodatkowe przejazdy w miejscu pobytu.

Razem ze zwycięzcami konkursu do Paryża polecili szefowie firmy Opel w Polsce, dyrektor Opel Banku, dealer, który sprzedawał najwięcej samochodów tej marki w naszym kraju, a we Francji dołączył do grupy nasz znany piłkarz - Włodzimierz Lubanski z żoną. Dzięki konkurso-

wi Opla na mistrzostwa przybyło ponad pięćset osób z całego świata.

W Paryżu zakwaterowani zostali w hotelu Renaissance. Otrzymali bezpłatne bilety na wszystkie linie metra, plan Paryża, lornetkę i kartę do automatów telefonicznych, która wystarczała na pięć minut rozmowy z Polską.

Pierwszego dnia odbyła się powitalna kolacja w paryskim klubie Opla, w której uczestniczyli między innymi Martina

Higgins i Franz Beckenbauer. Dzień później, po śniadaniu, zorganizowano im zwiedzanie Paryża, obiad w greckiej restauracji, zaś wieczorem, po kolacji, udali się na mecz o trzecie miejsce między Chorwacją i Holandią. Trzeciego dnia było kilkugodzinne zwiedzanie Wersalu i mecz finałowy Brazylia - Francja.

- To niezapomniane przeżycie, niepowtarzalne. Niezwykła atmosfera, rozśpiewana, rozkrzyczana publiczność, szaleństwo po strzeleniu bramki. Na tych meczach panowała po prostu atmosfera wspólnej zabawy - wspomina Janusz Krasieński. - Największe szaleństwo było jednak po tym, jak Francuzi zdobyli puchar świata. niesamowita radość, owacje na stojąco i ulice Paryża szczelnie wypełnione ludźmi świętującymi zwycięstwo. Do hotelu wracaliśmy autokarem trzy godziny, a pieszo zajęłoby to nam trzydzieści minut. Autobus musiał po prostu co chwilę zatrzymywać się w tłumie rozśpiewanych ludzi.

Ostatniego dnia śniadanie, dwie godziny w supermarkecie pod Paryżem, kupowanie upominków żonie i synkowi, potem wyjazd na lotnisko.

Do Warszawy wrócili późnym wieczorem. Szary dworzec, bezdomni... Trudno wraca się do zwykłej codzienności...

(aw)

ROWEREM PO SUWAŁSKIM PARKU KRAJOBRAZOWYM

Stowarzyszenie Miośników Suwałskiego Parku Krajobrazowego „Kraina Hańczy” wraz z Zarządem Parku opracowało i wydało w formie folderów trzy propozycje wycieczek rowerowych po najpiękniejszych terenach północnej części Suwalszczyzny:

trasa nr 1 - o zróżnicowanym stopniu trudności - wokół jeziora Hańcza: Turtul - Wodziłki - Stara Hańcza - Przełomka - Bachanowo - Kruszki - Turtul, długość - 22 km;

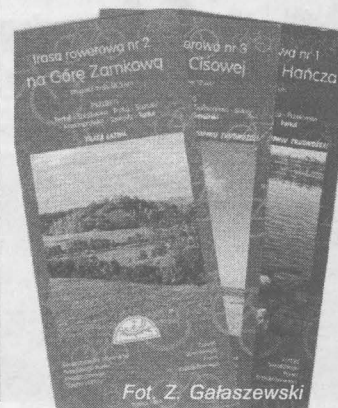
trasa nr 2 - łatwa - na Górę Zamkową: Turtul - Szeszupka - Rutka - Szurpiły - Kazimierówka - Szurpił - Turtul, długość - 18,5 km;

trasa nr 3 - o zróżnicowanym stopniu trudności - Smolniki - Udziejek Dolny - Gulbieniszki - Sidory - Kleszczówek - Smolniki.

Każdy z wymienionych mini-przewodników wykonany jest w bardzo estetycznej formie. Za-

wiera przejrzystą mapkę terenu oraz opis najbardziej interesujących obiektów i zjawisk, na które należy zwrócić uwagę na trasie wycieczki. Wydawcy zwracają się do turystów z następującym mottem: „Leśnicy dali wiedzę, natura - cud tworzenia. USZANUJ TO!”

Przewodniki można nabyć w siedzibie dyrekcji SPK w Turtulach, a także w punktach informacji turystycznej i biurach podróży w Suwałkach. (r)



Fot. Z. Gałaszewski

PRZYGOTOWANIA ZAKOŃCZONE

Suwałskie ligowe drużyny piłkarskie zakończyły przygotowania do sezonu.

W meczach kontrolnych Wigry (III liga) wygrały z STP 1:0, dwukrotnie ze Spartą Augustów po 3:1, z Jagiellonią 1:0, Płomieniem Łaskarzew 4:0, Łodzią Gusiew 7:1 i Wersalem Podlaskim Wasilków 1:0. Natomiast przegrały z Granicą Kętrzyn 0:4 i (w ostatnią sobotę) z Narwią Ostrołęka - 1:2.

STP Adidas (IV liga) wygrało z reprezentacją Polski Stowarzyszenia "Sprawni Razem" 6:0 i piłkarzami z Siedlec 4:1. Pozostałe spotkania zakończyły się porażką: z Wigrami 0:1, Romintą Gołdap 3:4 i drużyną juniorów Wersalu Podlaskiego Wasilków - 1:2.

Obydwa suwałskie kluby rozpoczynają w najbliższą sobotę batalię ligową. Wigry goszczą Dolcan Ząbki (początek meczu o godz. 16.00), a STP Adidas wyjeżdża do Ciechanowa na mecz z tamtejszym MKS. (zg)



Z tego strzału padła trzecia bramka dla Wersalu Podlaskiego w spotkaniu z STP Adidas.

Fot. Z. Gałaszewski

RADA MIEJSKA 1994 - 98

Dokończenie

Ochrona środowiska

Szczególną uwagę w minionej kadencji poświęcono ochronie środowiska. Poza wydatkami budżetowymi na inwestycje związane z ochroną środowiska zaangażowano również środki Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W latach 1994 - 98 z tego funduszu wydatkowano kwotę około 463 tys. zł. i przeznaczono je m.in. na: edukację ekologiczną, likwidację dzikich wysypisk śmieci, utrzymanie i urządzenie terenów zielonych, monitoring środowiska, ochronę rzeki Czarnej Hańcy, ochronę powietrza i różnego rodzaju konkursy wiedzy ekologicznej.



Oczyszczalnia ścieków.

Fot. Z. Gałaszewski

Bezpieczeństwo

Mając na uwadze poprawę bezpieczeństwa miasta, podjęto następujące działania:

rozbudowano kadrowo Straż Miejską do 13 pracowników, uruchomiono wspólne patrole Straży Miejskiej z Policją, podjęto inicjatywę uruchomienia posterunku policyjnego na dworcu PKS, dofinansowano zakup sprzętu specjalistycznego dla Policji i Straży Pożarnej, opracowano program „Bezpieczne Miasto”. Jest to program o charakterze edukacyjno-prewencyjnym, skierowany do mieszkańców miasta, a w szczególności do młodzieży.

WSPÓŁPRACA Z WŁADZAMI SAMORZĄDOWYMI ORAZ INNYMI PARTNERAMI

W 1995 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o przystąpieniu Miasta Suwałki do Związku Miast Polskich.

W 1996 r. Rada Miejska Suwałk aktywnie wsparła działania zmie-

PROPOZYCJA „TS” DLA KOMITETÓW WYBORCZYCH

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi wszystkim powołanym w Suwałkach komitetom wyborczym proponujemy możliwość bezpłatnego zaprezentowania się na łamach „Tygodnika Suwałskiego”. Do dyspozycji każdego komitetu wyborczego przeznaczamy jedną stronę „TS”, która będzie traktowana na zasadzie bezpłatnego ogłoszenia prasowego. Materiały do tej kolumny prosimy przekazać do redakcji „TS” najpóźniej do 4 września br. Jednocześnie prosimy o przysyłanie krótkich informacji związanych z pracą poszczególnych komitetów wyborczych, co ułatwi nam redagowanie kolumny związanej z wyborami.

Redakcja „TS”

rzające do utworzenia Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Niemen”. Obecnie miasto Suwałki jest członkiem Stowarzyszenia.

W 1997 r. Suwałki były inicjatorem powołania Stowarzyszenia Gmin „Wigry” w celu aktywizacji gospodarczej, ochrony środowiska i rozwoju turystyki na terenach zlokalizowanych w pobliżu jeziora Wigry.



Fot. Z. Gałaszewski

W skład Stowarzyszenia Gmin „Wigry” wchodzi: Miasto Suwałki, Gmina Suwałki, Gmina Nowinka, Gmina Krasnopol i Gmina Giby. Prezesem Stowarzyszenia jest Mieczysław Grnyo - Wiceprezydent Miasta Suwałk.

Kontynuowano wieloletnią już współpracę z francuskim miastem Grande-Synthe w zakresie gospodarki, kultury, sztuki, zdrowia, edukacji, sportu i ochrony środowiska. W Grande-Synthe i Suwałkach odbywają się przemiennie co roku Dni Kultury Polskiej we Francji i Francuskiej w Polsce. Kontynuowana jest współpraca w zakresie ochrony środowiska. Przy pomocy francuskich naukowców realizowany jest projekt uzdatniania wody pitnej.

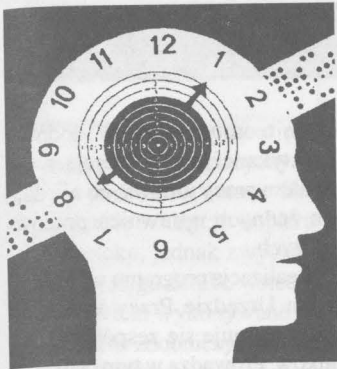
Z miastami Mariampol i Olita na Litwie, na mocy zawartych porozumień o współpracy, prowadzona jest wymiana samorządowa, kulturalna, oświatowa i sportowa. Udzielono pomocy środowiskom polonijnym na Litwie przekazując środki finansowe, literaturę oraz sprzęt komputerowy (szkoła podstawowa i Uniwersytet Wileński). Nawiązano kontakty z władzami Druskiennik na Litwie oraz Regionu Południowa Scania w Szwecji w zakresie realizacji złożonego w Brukseli projektu „Dziedzictwo kulinariów regionalnych” w ramach programu PHARE/TACIS Cross Border Co-operation Small Project Facility. Rozpoczęto współpracę z miastem Waren w Niemczech w zakresie wymiany doświadczeń związanych z działalnością samorządową, głównie na rzecz rozwoju gospodarczego miasta. Obecnie odbywa się to w ramach realizacji projektu programu PHARE/FIESTA II.

W ramach pomocy gminom dotkniętym skutkami powodzi udzielono wsparcia finansowego w wysokości ponad 71 tys. zł. Niezależnie od tego sfinansowano pobyt w Starym Folwarku 44-osobowej grupy młodzieży z Opolszczyzny. Na cel ten wydatkowano ponad 22 tys. zł. W akcję pomocy powodziarom włączyły się również władze zaprzyjaźnionego miasta Grande-Synthe.

Pozyskiwanie inwestorów krajowych i zagranicznych odbywało się poprzez udział w różnego rodzaju targach organizowanych w kraju i za granicą (Suwalskie Targi Przygranicza, Targi w Lille). Wspólnie z Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną uczestniczyliśmy w targach inwestycyjnych INVESTCITY'97 w Poznaniu.

Za swoją aktywność w umacnianiu procesu integracji europejskiej oraz podjęte inicjatywy lokalne, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska i rozwoju samorządności, miasto zostało uhonorowane wyróżnieniami Rady Europy, a mianowicie: Honorową Flagą Rady Europy w 1995 r. oraz Plakietą Honorową Rady Europy w 1996 r.

(opr. et)



SONDA „TS”

MARTA MUSIAŁOWICZ
- Przystanek Olecko w olsztyńskim? To nie do pomyslenia!
JOLANTA

- Podzielili to nasze województwo bez pomysłu. Jakby ktoś stąd to robił, na pewno nie zrobiłby takiego świństwa i nie dzielił tych kilku miast.

PODLASKIE OKROJONE

Zgodnie z decyzją parlamentu Ełk, Olecko i Gołdap po reformie administracyjnej kraju znajdują się w obrębie przyszłego województwa warmińsko-mazurskiego. Czy to dobrze, czy źle, że tak się stało? - o to właśnie zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta.

PIOTR

- Oczywiście, że źle, ale podejrzewam, że inne zdanie na ten temat mają mieszkańcy tych miast.

BOŻENA URBANOWICZ

Mnie, przyznam, jest to obojętne. Nasi przedstawiciele w sejmie zdecydowali i tak po prostu będzie.

DOMINIKA

- Trochę to przykre, że będziemy oddzieleni. Czuję wielki sentyment do tych miast. Teraz będzie dzieliła nas granica województwa, ale w końcu nie jest to żadna wielka tragedia.

WIESŁAW JELEŃSKI

- No cóż, szczerze powiem, że jestem nieco zawiedziony. Miałem nadzieję, że Suwalskie zostanie w jednym kawałku. Warmińsko-mazurskie będzie miało dzięki Ełkowi, Olecku i Gołdapi większe pole do popisu, jeżeli chodzi o sprawy turystyki i kultury, my zaś bardzo zubożjemy.

Za tym te miasta, szczególnie dwa pierwsze, to bez dwóch zdań jedne z napiętniejszych miast Suwalskiego.

RYSZARD

- Właściwie nie wiem, czy to dobrze, czy źle, nie myślałem o tym w tych kategoriach.

HENRYK POPLAWSKI

- Chciałbym poznać zdanie mieszkańców Ełku na ten temat. Podejrzewam, że im bardziej odpowiada, iż będą w warmińsko-mazurskim. Zresztą tamte tereny są już na Mazurach.

LUCYNA GRZYBOWSKA

- Wzdycham ciężko na myśl o tych wszystkich zmianach i jestem nieco rozżalona, bo w innych regionach kraju ludzie przynajmniej robią coś, by zapobiec dzieleniu ich województwa i przyłączeniu miast do innych regionów, a u nas cisza. Wszyscy na wszystko się godzą i wszystko wszystkim pasuje. A mnie wcale się nie podoba, że moje ukochane Olecko będzie należało do Olsztyna.

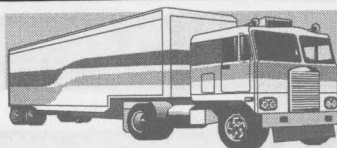
MIKOŁAJ

- Jakoś nie widzę powodu do rozpaczki, a nawet do najmniejszego zmartwienia. W końcu i tak nie będziemy województwem, więc co to za różnica, gdzie będzie jakieś miasto?

DANUTA

- Pewnie, że źle się stanie, jeśli te miasta weźmie sobie Olsztyn. Znowu nasz region straci. Jak zawsze.

Notowała: Anna Wasilewska



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

SAMOCHODOWY PAMIĘTNIK KIEROWCY

Niby to drobiazg, ale od ilu zmartwień może nas uchronić... samochodowy pamiętnik kierowcy. Zdarza się, że w czasie wyjazdów urlopowych na dłuższe trasy w naszym aucie „wychodzą” różnego rodzaju usterki i uszkodzenia. Są to drobne niedomagania wymagające niewielkich nakładów czasu i finansów. Najgorszym wrogiem przy ich usunięciu jest... pamięć (a właściwie jej brak), no i brak czasu. Wiadomo, wczasy i wypoczynek to rzecz najważniejsza.

Gdy mam pod ręką pamiętnik kierowcy, nic prostszego, jak wpisać w nim zauważoną usterkę. Po powrocie z urlopu „spotkanie z samochodem” opłaca się zacząć od przeglądu zapisanych uwag. Jeśli nie zdecydujemy się na usunięcie zapisanych uszkodzeń, to w dalszym użytkowaniu niewielkie drobiazgi okazać się mogą kosztownym remontem.

MIJESKA POSZUKIWANE

Nie trzeba mapy Suwałk, aby trafić do stacji paliw pracującej przez całą dobę. Jaką by ulicą nie jechać, to na całodobową stację paliw można trafić. Niestety, gorzej jest z warsztatem mechanicznym. Przez pewien okres czasu słychać było, że stacja „Eucar” prowadzi całodobowy dyżur mechanika i w razie pilnej potrzeby na taką pomoc można liczyć.

Gdyby tak znalazł się jeszcze ktoś pamiętający o bliskości granicy, kto wie, czego trzeba kierowcy w trasie. Liczy się przecież nie tylko paliwo, ale też jedzenie, odpoczynek oraz pomoc techniczna. Są to rzeczy niezbędne. Przy naszej zachodniej granicy takich usług nie brakuje. Ciekaw jestem bardzo kiedy i kto w naszym regionie uruchomi te usługi.

Trzeba przyznać, że dziwią się mile ludzie przyjeżdżający z innych miast jak dużo jest w naszym mieście sklepów nocnych. Stwarza to często kłopoty w ochronie porządku, ale turystyka przygraniczna oraz ruch tranzytowy nakładają na handel i służby porządkowe określone zadania. Trzeba im sprostać, bo przecież to dopiero początek. Co będzie, gdy tu właśnie zagości wschodnia granica Unii Europejskiej. Warto do tego się przygotować.

Kilkanaście lat temu przy ul. Noniewicza funkcjonowała nocna kwaciarnia. Rzecz także niezbędna, choć nie można było określić, w jakie dni tygodnia czy miesiąca było w niej większe, a w jakie mniejsze zapotrzebowanie na towar. Tym samym, czy taki handel jest opłacalny? Wiem od kierowców, że warto byłoby taki punkt w naszym mieście uruchomić. Bywają dni, że kwiaty są bardzo poszukiwanym towarem. A może któraś ze stacji paliw prowadząca sklep nocny mogłaby w nim stworzyć stoisko z kwiatami? Brakuje też dostępnej non stop wulkanizacji, ale bez przesady. Spełnienie tego, co wymieniłem na początku wystarczy.

SUWAŃSKI KODEKS DROGOWY

1. Na dworcu PKS w Suwałkach powiało Europą. Nad głowami pasażerów pojawił się zegar elektroniczny wskazujący nie tylko godziny i minuty, ale także aktualną temperaturę powietrza. Szkoda, że nie dorównuje temu „europejskiemu” poziomowi otoczenie obiektu od strony północno-wschodniej. Mówiono kiedyś o przynosinach składów węgla i złomu na obrzeża miasta, tj. na stację Suwałki-Papiernia. Ale ostrożność nie zawadzi. A jak na przykład Papiernia odłączy się od województwa albo się usamodzielnia?

2. Podziękowanie drogowcom za naprawę ulicy Sianożęć. Zrobiono to błyskawicznie. Gdyby tak jeszcze zlikwidowano śmietnik nad Czarną Hańczą w okolicach kładki prowadzącej w stronę ogrodu „Malwa”.

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: recepcjonista, stolarz, kucharz, elektronik, ślusarz-sprawca, drobnarz, operator wózków, fryzjer, kierownik grupy konserwantów, sprzedawca, trakowy.

Praca dla absolwentów: mechanik samochodowy, sprzedawca, przedstawiciel handlowy, pracownik budowlany, fryzjer damski, stolarz, mechanik-sprzedawca, serwisant samochodowy, operator wtryskarki.

Praca interwencyjna: sprzedawca, magazynier.

Praca dla niepełnosprawnych: elektryk, palacz-suszarnik, szwaczka, ślusarz, mechanik, operator zgrzewarki, operator wyłaczarki, kierowca.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

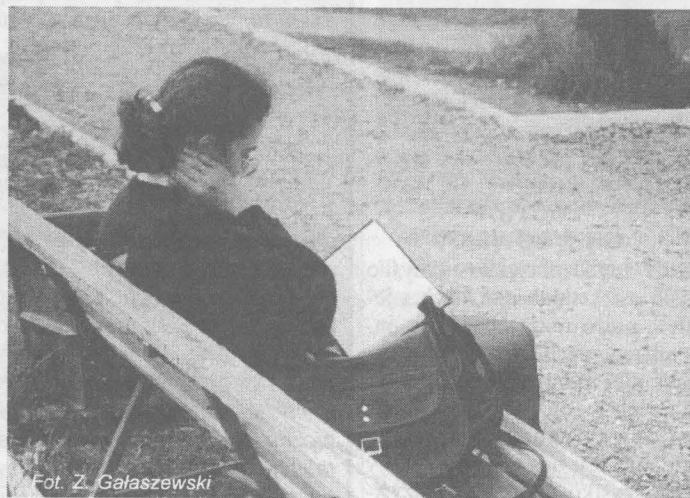
ABSOLWENT - POSTAĆ SZCZEGÓLNA

Absolwent, w świetle przepisów o zwalczaniu bezrobocia, to głównie osoba, która ukończyła szkołę ponadpodstawową i zarejestrowała się urządzenie pracy jako bezrobotna. Jego specjalny status trwa 12 miesięcy. Wśród innych osób pozostających bez pracy wyróżnia się, poza brakiem zasiłku, możliwością uczestniczenia w specjalnym programie rządowym, którego celem jest złagodzenie skutków bezrobocia wśród pokolenia wchodzącego w samodzielne życie.

Program ten nosi nazwę „Absolwent '98” - Indywidualny Plan Działania. Jego realizację urzędy pracy rozpoczęły od 1 czerwca br. Objęci nim zostali tylko tegoroczni absolwenci. Podobne działania były prowadzone również w poprzednich latach, jednak nie miały usystematyzowanej formy i określonych regulaminem zasad. Nie przywiązywano też tak wielkiej wagi do indywidualnych uwarunkowań poszczególnych osób, a zwłaszcza ich umiejętności samodzielnie poszukiwania pierwszego w życiu zatrudnienia.

Realizację programu rozłożono na trzy etapy. W trakcie początkowych 30 dni stawia się na samodzielność absolwentów. Otrzymują oni pełne informacje o swoich uprawnieniach i obowiązkach oraz o sytuacji na lokalnym rynku pracy. W tym czasie poszukują zatrudnienia wspólnie z pośrednikiem, a niesięgnięcie zamierzonego celu może oznaczać u młodego człowieka brak koniecznych predyspozycji. Następuje wtedy

drugi, trwający 40 dni, etap programu. W tym czasie poprzez udział w „warsztatach poszukiwania pracy” uczy się absolwentów stosownych technik - autoreprezentacji, pisania podań, planowania i oceny własnych działań. Wymowne są tematy czterech warsztatowych sesji: „Poznaj siebie”, „Szukam pracy”, „Indywidualny plan



Fot. Z. Gałaszewski

działania”, „Wizyta u pracodawcy”.

Oczywiście szkolenie to nie gwarantuje pełnego sukcesu, a jest tylko czynnikiem wspomagającym. Jednak ponadw miesięczne partnerskie działanie pozwala na wyłonienie grupy osób, które na pewno samodzielnie problemu zatrudnienia nie rozwiążą. Te osoby będą objęte trzecim etapem programu polegającym na wspomaganiu finansowym absolwentów lub ich pracodawców ze środków funduszu

pracy. Są to staże i umowy absolwentkie, prace interwencyjne i publiczne czy też organizowanie i finansowanie szkoleń lub przekwalifikowań. Osoby decydujące się pracować na własny rachunek mogą otrzymać preferencyjny kredyt na założenie firmy. Natomiast w rejonach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem (nasze miasto do ta-

kich należy) osoby, które podejmą naukę w szkole wieczorowej nie później niż sześć miesięcy od utraty statusu absolwenta, nabywają prawo do stypendium w wysokości 60-proc. zasiłku dla bezrobotnych.

Najmniejszym zainteresowaniem cieszą się staże absolwentkie trwające do 12 miesięcy. Jest to w zasadzie praktyczna nauka zawodu, często znacznie różniące się od wyobrażanego przez ucznia. Nie zawsze też w pełni odpowiada nabytym kwalifika-

cyjnym teoretycznym. W dodatku praktykanci nie zawierają z zakładem pracy umowy, co nie daje im żadnych uprawnień pracowniczych.

Realizacją programu w Rejonowym Urzędzie Pracy w Suwałkach zajmuje się zespół pracowników. Prowadzą w tym celu bazę danych w oparciu o indywidualne ankiety absolwentów i deklaracje pracodawców, organizują cotygodniowe spotkania z absolwentami, służą doradztwem.

Od 1 stycznia br. w suwalskim urzędzie pracy zarejestrowało się po raz pierwszy 460 absolwentów. Spośród nich 190 ukończyło szkołę w tym roku. We wrześniu liczba ta znacznie wzrosła, bo nie każdy chce pracować w czasie ostatnich w życiu wakacji. Aktualnie zarejestrowanych jest 244 absolwentów. 132 osoby ukończyły policealne i średnie szkoły zawodowe, 45 licea ogólnokształcące, 38 zawodówki, a 25 szkoły wyższe.

W tym czasie pracodawcy zgłosili 383 miejsca pracy dla absolwentów. Najchętniej zatrudniano w handlu i usługach - sprzedawców, magazynierów, piekarzy, kucharzy, barmanów, kelnerów, szwaczy i przedstawicieli handlowych. Powodzeniem cieszyły się też zawody przemysłu drzewnego - operatorzy maszyn, stolarze i ich pomocnicy. Zauważa się większe zainteresowanie pracodawców młodzieżą po studiach - ekonomistami, prawnikami, informatykami i nauczycielami języków obcych.

Suwalski RUP skierował tym roku do pracy 351 absolwentów. 331 ich stanowisk pracy dofinansowywał z funduszy celowych.

Zygmunt Gałaszewski

CHÓRALNE ŚPIEWANIE

W czwartek, 6 sierpnia, rozpocznie się w Suwałkach czterodniowy I Międzynarodowy Konkurs Pieśni Chóralnej „HORA CANTAVI '98” organizowany przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

Chęć uczestnictwa w nim zgłosiło 12 zespołów z Polski, Litwy, Estonii i Norwegii. Po przesłuchaniu nadesłanych przez nie kaset jury postanowiło zakwalifikować siedem grup: dwie z Polski („Every Late” ze Sztumu i Chór Kameralny Kościoła Ewangelicko-Reformowanego z Warszawy) i pięć z Litwy (z Wilna, Kłajpedy, Mariampola i

Szawli). Przesłuchania konkursowe odbywać się będą w sali Klubu Garnizonowego przy ul. Wojska Polskiego 40.

Poza konkursem w piątek o godz. 21.00 w konkatedrze p.w. św. Aleksandra wystąpi Chór Akademii Rolniczo-Technicznej im. prof. Wiktora Wawrzyczka w Olsztynie, a w sobotę o godz. 21.30 w kościele

p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa - zespół „Pogranicze” z Szypliszek z koncertem pieśni północnej Suwalszczyzny. Koncerty będą się też odbywać w klasztorze wigierskim, bazylice sejneńskiej oraz kościele p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie.

Bilety na przesłuchania konkursowe oraz koncerty towarzyszące można nabyć w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki przy ul. Noniewicza 71, Suwalskiej Izbie Rolniczo-Turystycznej przy ul. Kościuszki 45 oraz bezpośrednio przed koncertami.

(ag)

Słowo „tatuaz”, które z języka polinezyjskiego zapożyczył angielski podróżnik James Cook, pojawiło się w użyciu dopiero w XVIII wieku, jednak zwyczaj tatuowania sięga daleko wstecz.

Przez wieki wykonywano tatuaz dla celów zdobniczych i odstraszających wrogów, ale też niejednokrotnie spełniał on funkcję spo-

MODA NA TATUAŻ

łeczną - podkreślał przynależność do grupy religijnej, zawodowej, przestępczej lub do plemienia. Był też sposobem na zaakcentowanie prestiżu pozycji społecznej bądź upamiętnienie czynów bohaterów, także znakiem piętnującym niewolników, jeńców wojennych, przestępców kryminalnych i więźniów w hitlerowskich obozach zagłady. Jak podaje w książce pt. „Tatuaz” Andrzej Jelski, tatuaze mogą mieć także charakter religijny, kosmetyczny, erotyczny, konstatorski lub magiczny.

Niezależnie od oznaczania w przeszłości wielu negatywnych sankcji i społecznego potępienia ten sposób ozdabiania ciała wciąż jest praktykowany, a począwszy od lat sześćdziesiątych naszego stulecia stał się bardzo popularny. Obecnie można nawet mówić o modzie na tatuaz, szczególnie wśród ludzi młodych.

Od początku lipca tatuaz można zrobić sobie także w Suwałkach w Studiu Tatuazu Artystycznego, które mieści się przy ul. Pułaskiego. Prowadzą je dwaj dwudziestolatki - Darek i Tomasz. Jest to pierwsze studio w tej części województwa. Najbliższe są w Elku i Białymstoku.

Darek i Tomek tatuazem interesowali się jeszcze w szkole średniej. Kiedy nauczyli się go robić, zaczęli wykonywać nakłuwane wzory kolegom i ich znajomym. Z czasem zrodził się pomysł na stworzenie studia. Początkowo nie mieli na to funduszy, jednak udało się im znaleźć sponsora, dzięki któremu wynajęli pomieszczenie, kupili potrzebny sprzęt i załatwili wszystkie formalności.

Używają barwników syntetycznych, które są sprowadzane z Niemiec za pośrednictwem polskich



hurtowni. Do zrobienia tatuazu wykorzystują specjalne elektryczne maszyny ze stali chirurgicznej oraz igły jednorazowego użytku.

Przez miesiąc zrobili ponad dwadzieścia tatuaz. Z ich usług korzystają suwalczanie, ale byli też klienci z Augustowa, spod Olsztyna, a także turystka z Niemiec. Robią je każdemu, kto skończył szesnaście lat i legitymuje się dowodem tymczasowym, młodszym - tylko za zgodą rodziców.

- Początkowo większość klientów stanowiły dziewczęta - mówi Darek. - Zależało im na małych, delikatnych wzorach. Robią je sobie nad piersią lub na łopate. Mężczyźni natomiast najczęściej na barku. Przeważają tatuaze wielobarwne.

Dla niektórych jest to już kolejny wzór na ciele. Większość jednak robi sobie tatuaz po raz pierwszy. Z różnych powodów - dla ozdoby, aby wyróżnić się z tłumu, dowartościować.

- Jak ktoś załapie bakcyli, to za jakiś czas robi sobie kolejny tatuaz. To wciągga - twierdzi Tomek.

Bardzo wiele osób odwiedza studio tylko po to, by przegłądać wzory, zobaczyć, jakie panują warunki, a także jakie są ceny. Do wyboru jest bardzo wiele wzorów. Najczęściej wybierane są te niewielkie, co ma przede wszystkim związek z ceną. Najmniejsze i najmniej pracochłonne tatuaze Tomek i Darek robią już za 35 zł. Wykonanie jednego zajmuje od pół godziny do nawet kilku miesięcy.

Wszystko zależy od wielkości wzoru i od tego, czy jest mniej czy bardziej skomplikowany.

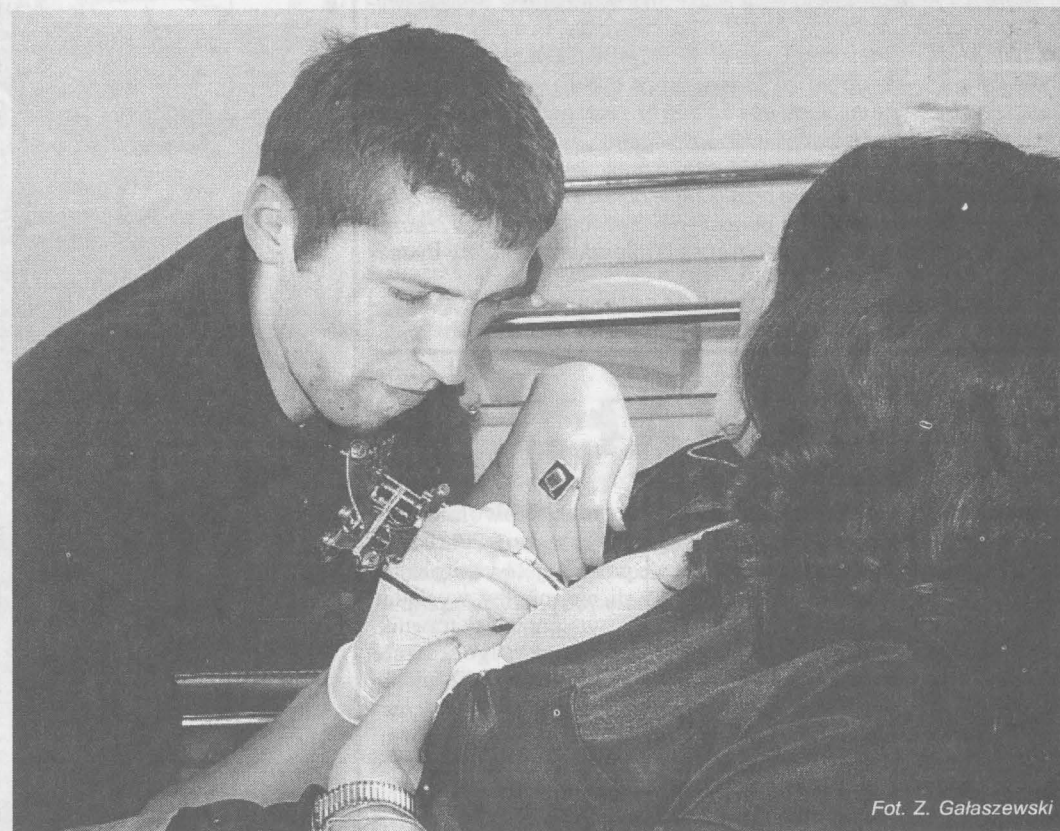
- Zrobienie tatuazu nie boli - zapewnia Darek. - Oczywiście są miejsca czule na klucie - między innymi przy stawach czy kostkach.

Dwukrotnie zdarzyło się, że klienci zemdleli podczas zabiegu. Raz dziewczyna, a innym razem młody mężczyzna. Jednak nie zrezygnowali ze zrobienia sobie tatuazu.

Darek i Tomek na życzenie robią test, na podstawie którego można stwierdzić, czy ktoś jest uczulony na stosowane podczas tatuowania barwniki. Natomiast w trakcie zabiegu informują klientów, w jaki sposób należy dbać o ranę.

- Należy ją co najmniej przez tydzień smarować maścią, przez kilka dni nie pić alkoholu, przez miesiąc unikać kąpeli w basenie, nie opalać miejsc pokrytych tatuazem - przestrzegają. - Jeżeli ktoś nie dostosuje się do tych zaleceń, może spowodować, że tatuaz się rozleje, wyblaknie lub będzie bardzo długo się goił.

Darek i Tomek myślą o reklamie swojej działalności. Liczą na to, że z czasem w ich studiu będzie pojawiać się coraz więcej osób zdecydowanych na zrobienie tatuazu. (aw)



Fot. Z. Gałaszewski



KASA CHORYCH

Wiceprezydent Suwałk **Barbara Klimiuk** wystosowała do premiera Jerzego Buzka list w sprawie utworzenia w Suwałkach siedziby oddziału regionalnej kasy chorych. Oto jego treść:

W imieniu Zarządu Miasta Suwałk zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Premiera o poparcie naszych działań jako miasta tracącego status wojewódzki. W związku z planowaną reformą ubezpieczeń zdrowotnych i tworzeniem regionalnych kas chorych Zarząd Miasta wnioskuję o powołanie oddziału tej instytucji w Suwałkach. W porozumieniu z Urzędem Rejonowym deklarujemy przekazanie obiektu o kubaturze 2550 metrów sześciennych i powierzchni 449,73 mkw., wyposażonego w niezbędną infrastrukturę techniczną, dostosowaną również do potrzeb osób niepełnosprawnych. Powyższy obiekt ma uregulowany stan prawny, położony jest w strefie śródmiejskiej przy głównej ulicy miasta. Niezależnie od tego Zarząd Miasta deklaruje wsparcie finansowe na pokrycie ewentualnych kosztów adaptacji budynku.

Uważamy, iż Suwałki - jako największy ośrodek miejski w województwie, posiadający Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Zespolony - spełniają warunki merytoryczne i organizacyjne, by oddział Regionalnej Kasy Chorych funkcjonował w tym mieście.

Pragnę także poinformować Pana Premiera, iż Zarząd Miasta wystąpił do Ministra Sprawiedliwości o utworzenie w Suwałkach Sądu Okręgowego oraz Prokuratury Okręgowej w ramach przyszłej struktury organów wymiaru sprawiedliwości. W wystąpieniu do ministra sprawiedliwości pani Hanny Suchockiej oraz wiceministra sprawiedliwości pana Janusza Niemcewicza zostały zawarte argumenty merytoryczne, uwzględniające aspekty historyczne, ekonomiczne oraz przygraniczne położenie Suwałk.

Władze samorządowe podjęły również starania o powołanie w Suwałkach filii państwowej szkoły wyższej.

Mam przyjemność poinformować Pana Premiera, iż władze Uniwersytetu Gdańskiego w osobie Jego Magnificencji Rektora prof. dr. hab. Marcina Plińskiego oraz przedstawicieli senatu uczelni życzliwie odnoszą się do tej inicjatywy. Bazą do utworzenia uczelni w Suwałkach będą funkcjonujące od 1991 r. Nauczycielskie Kolegium Języka Polskiego i Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, nad którymi opiekę naukowo-dydaktyczną sprawuje Uniwersytet Gdański. Zarząd Miasta deklaruje przekazanie obiektu na potrzeby uczelni, a także zobowiązuje się do ponoszenia bieżących kosztów rzeczowych jej utrzymania oraz zapewnienia mieszkań dla kadry dydaktycznej.

W niedalekiej przyszłości Suwalszczyzna będzie stanowić część

wschodniej granicy Unii Europejskiej. Żywimy nadzieję, iż fakt ten wpłynie istotnie na wzrost znaczenia gospodarczego naszego regionu. Jednak niezbędnym warunkiem do kształtowania jakości życia, stwarzania szans młodym ludziom jest dbałość o dostępność do zdobywania wykształcenia. Taką szansą dla Suwałk jest z pewnością państwowa szkoła wyższa.

Rozumiejąc potrzebę i sens reform ustrojowych w naszym kraju, z nadzieją odnosimy się do przewidywanych przez Rząd RP działań osłonowych dla miast, które tracą status stolicy województwa.

Zwracam się zatem do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o poparcie działań suwalskiego samorządu lokalnego w tworzeniu szans na rozwój i lepszą jakość życia. Realizacja powyższych przedsięwzięć byłaby więc w naszym mieście modelowym przykładem wdrażania tak istotnych dla kraju reform, które przyczynią się do rozwoju naszej małej ojczyzny.

Mając nadzieję na przychyłność Pana Premiera pozostaję z wyrazami szacunku

Wiceprezydent Miasta Suwałk
Alicja Barbara Klimiuk

Wystąpienie pani wiceprezydent poparł poseł na Sejm RP, prezydent Białegostoku **Krzysztof Jurgiel**. Jego zdaniem za zlokalizowaniem siedziby oddziału regionalnej kasy chorych w Suwałkach „przemawiają silne i rzeczowe argumenty. Władze Suwałk dysponują odpowiednim obiektem i zamierzają uczestniczyć w kosztach jego adaptacji. Uwarunkowania komunikacyjne, z całą siecią dróg, wskazują w sposób oczywisty na Suwałki. A nade wszystko podjęcie takiej decyzji mieściłoby się doskonale w tkance przedsięwzięć osłonowych dla miast tracących pozycję województwa”.

LATO TRWA



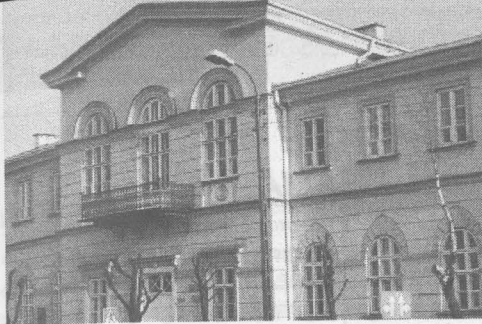
Fot. Z. Gałaszewski

⊕ SYGNAŁY ⊖

Nie brakuje w tym roku wilgoci, co pomaga trawnikom naszego miasta wyglądać zielono i ładnie. Prawdą jest i to, że ich wygląd to zasługa nie tylko deszczu. Trzeba przyznać, że o zieleń dbają dozorczy i sami mieszkańcy. To widok bardzo pocieszający. Nawet na nowych osiedlach przybywa trawników, trawniczków i skwerów. Na ul. Falka znikają błotniste obrzeża domów i pojawiają się trawniczki i kłomby kwiatowe. Nowe budynki na ul. Szpitalnej i E. Plater mają już swoje trawniki. Brawo!

Czy plac pomiędzy ulicami Nowomiejską, Świerkową i Pułaskiego po swojej 23-letniej historii nie mógłby wyglądać przynajmniej jak trawnik, a nie jak pagórkowate śmietnisko? Mieści się przy nim wiele szacownych instytucji i firm. Może apel do nich coś pomoże?

(ed)



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Uwielbiamy się szanowną publiczność, iż d. 2 listopada rb. w mieście Suwałkach o godz. 1-szej z południa, na targu publicznym odbywać się będzie sprzedaż publiczna różnych ruchomości, a mianowicie: dwóch pras drukarskich z wszelkimi rekwizytami do tychże należącymi, różnych gatunków pisma czyli liter do użycia i sfragmentowanego itp. szczegółów, a to wszystko za gotowe pieniądze, kurs w kraju mające.

„Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego”
nr 43 z 1825 r.

Widok ogólny Suwałk

Suwałki, rzucone w dolinie, ujrzenie niemal na samym wstępie do miasta, kędy wjeżdża się przez most rzucony na Czarnej Hańczy. Gród niepodobny do innych w Królestwie, tym się właśnie wraża w niego, że jest oryginalny. Główną cechą charakterystyczną grodu uchwylił zrećnie przed kilkudziesięciu laty ś. p. Syrokomla, wyrażając ją w dwuwierszu w kształcie zagadki
„Co to jest za miasto co w ulicy leży?
Co to za ulica, co przez miasto bieży?...”



Ulica Warszawska (obecnie T. Kościuszki) w Suwałkach według litografii A. Misierowicza, 1853 r. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.
Repr. W. Arasimowicz

I dziś, po upływie lat kilkudziesięciu, zagadkę tę w całej pełni zastosować można do obecnych Suwałk. Główna ulica Szosowa, podłuża się jeszcze bardziej, zabudowana za rogatkami. Biegąc środkiem miasta, skupia w sobie niemal całe życie Suwałczan, przy niej usadowiły się najpiękniejsze gmachy, biura, hotele, a na placach sąsiednich jako odnogach świątynie. W samym środku miasta rozpostarł się ogród spacerowy; zwą go, naturalnie „Saskim”. Tu przed wiekiem jeszcze był cmentarz grzebalny i stał drewniany kościół parafialny. [...]

Oryginalny widok przedstawiają ulice podczas ważniejszych jarmarków: gromadzą się tu wtedy, oprócz miejscowych włościan i Żydów, Litwini i tak zw. „filiponi” (starowierzy). Ci ostatni odbywają tu oględziny i targi małżeńskie, poczem związani chustkami z wybranymi swego serca spacerują pieszo lub „rozjeżdżają” po mieście.

Dorożkarze suwalscy, ubrani po petersbursku, powożą końmi zaprzężonymi w „duhę”. Od pewnego czasu coraz częściej ukazują się dorożki typu warszawskiego.

Karol Hoffman. Nieznane zakątki kraju (Suwalszczyzna). 1907 r.



Suwałski Skład Produktów Wiejskich przy ulicy Głównej Nr 73

poleca: owoce wyborowe, miód świeży lipcowy, masło śmietankowe i solone, konfitury, powidła, konserwy z jarzyn, a także towary kolonialne.

„Tygodnik Suwalski” nr 41 z 1907 r.

Kaplica mariawicka

Chodzą pogłoski, że w Suwałkach projektowaną jest budowa kaplicy mariawickiej, na co uzyskano już pozwolenie odnośnej władzy. Zanim jednak stanie, postanowiono odbywać praktyki religijne w przeznaczonym na ten cel domu prywatnym na ulicy Nowy Świat [obecnie Noniewiczza] pod Nr 37. Świadczyłoby to, że mariawityzm posiada w naszym mieście liczny zastęp zwolenników.

„Tygodnik Suwalski” nr 45 z 1907 r.

Koncert prof. Barcewicza

W niedzielę dnia 10 bm. (listopada) w sali Resursy Miejskiej odbył się zapowiadany koncert prof. Barcewicza przy współudziale pianistki p. Heleny Ostrzyńskiej. Artysta rozpoczął go II Koncertem Wieniawskiego. W natchnieniu czarował cudowną grą słuchaczy [...].



Ulica T. Kościuszki, okres międzywojenny.

Genialnie wykonaną „Fantazję” Sarasatego z opery „Faust”, cieszącą się ogromnym powodzeniem na estradach całego świata, prof. Barcewicz zakończył swój występ. Rozentuzjasmowaną publiczność obdarzył jeszcze na bisy „Kujawiakiem” Wieniawskiego oraz tańcem hiszpańskim Sarasatego „Andaluzja”, odegranym z ognistym temperamentem.

„Tygodnik Suwalski” nr 47 z 1907 r.

Ważne dla posiadaczy broni

Jak nas poinformowało m. Starostwo, osoby posiadające pozwolenia na broń ważne do 31 grudnia 1936 roku, wydane przez Starostwo Suwalskie, o ile zechcą przedłużyć ważność w.w. pozwoleń na rok 1937, winny złożyć podanie do dnia 31 grudnia 1936 roku, uiszczyć opłatę stemplową w kwocie zł. 5,50 znaczkami stemplowymi i załączyć posiadane pozwolenie na broń.

Podania wniesione po 31 grudnia r. 1936, uwzględniane nie będą.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 99 z 1936 r.



W niedzielę dn. 9 bm. [lipca] o g. 17 na Stadionie Miejskim odbędzie się mecz piłki nożnej między drużynami: Harcerski Klub Sportowy Bydgoszcz i K. S. „Strzelec” Suwałki.

„Dzień Ziemi Suwalskiej” nr 186 z 1939 r.

STRAŻ POŻARNA INFORMUJE

Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach informuje, że w związku z występującą suszą przewidywany jest wzrost zagrożenia pożarowego w lasach oraz rolnictwie. Wieloletnie doświadczenia straży pożarnej wskazują, że powstałe w lasach pożary mogą błyskawicznie rozprzestrzeniać się, powodując zagrożenie dla pobliskich obiektów i terenów, a co za tym idzie ogromne straty materialne.

Biorąc powyższe pod uwagę tutejsza komenda zwraca się z prośbą do kierowników ośrodków wypoczynkowych, kierowników oraz uczestników obozów oraz do wszystkich ludzi o zachowanie szczególnej ostrożności podczas pobytu w lesie, przede wszystkim podczas czynności z paleniem tytoniu, używaniem ognia otwartego oraz wypalaniem wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych.

Obowiązujące przepisy związane z bezpieczeństwem pożarowym w lasach i na terenach śródleśnych zawarte są w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 3 listopada 1992 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz.U. nr 92, poz 460 z późniejszymi zmianami), gdzie w § 63, ust. 1 zawarte są czynności, których wykonywanie w lasach i na terenach śródleśnych, jak również w odległości 100 m od granicy lasów jest zabronione, a w szczególności: rozniecanie ognia, wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych oraz palenie tytoniu.

★ ★ ★

W pierwszym półroczu straż pożarna w naszym województwie średnio co godzinę i czterdzieści pięć minut wyruszała do akcji ratowniczo-gaśniczych. W sumie odnotowano 2456 zdarzeń, w tym 948 pożarów, 148 miejscowych zagrożeń i 28 fałszywych alarmów. Straty spowodowane pożarami wyniosły ponad 2 mln zł.

Najwięcej pożarów odnotowano w miesiącach wiosennych - marcu, kwietniu i maju. Najczęściej płonęły łąki i rżyska, budynki mieszkalne, śmietniki, budynki rolnicze, samochody, obiekty handlowo-usługowe oraz magazyny i hurtownie.

Ponad 400 pożarów spowodowali podpalacze. Pozostałe były skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wadliwie działających urządzeń elektrycznych, niesprawności urządzeń grzewczo-kominowych, a w 15 przypadkach - wyładowań atmosferycznych.

W rejonie suwalskim zanotowano 210 pożarów, nieco mniej w Giżycku, Elku, Piszcu oraz Augustowie. Zginęły w nich trzy osoby, a 13 zostało rannych.

Poza pożarami straż interweniowała w 1480 innych miejscowych zagrożeniach - katastrofie lotniczej na jeziorze Śniardwy, 290 wypadkach drogowych i ponad tysiącu różnego rodzaju awarii. (aw)

DLA POWODZIAN

Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej uruchomił konto, na które można wpłacać pieniądze na pomoc dla powodzian:

Państwowy Bank Kredytowy w Suwałkach 11101532-2932-3050-3-19

Wszystkie kwoty przekazane będą bezpośrednio osobom dotkniętym klęską powodzi w Kotlinie Kłodzkiej. (ag)

PRZEDWYBORCZE OBIETNICE
A REALIA

Czytelnicy „Naszej Gazety Suwalskiej” za najważniejsze suwalskie problemy uważają: bezpieczeństwo na ulicach, brud i bałagan, brak pracy. Niewykluczone, że te problemy zostaną uwypuklone w programach wielu komitetów wyborczych. Nietrudno przewidzieć, że zdecydowana większość suwalskich wyborców, zwłaszcza po serii niedawnych aktów bandytyzmu, pragnie czuć się bezpiecznie, mieć pracę oraz żyć w czystym i uporządkowanym mieście. Jednak takie hasła wyborcze - mimo że są nośne i chwytliwe - mają tylko częściowy związek z zadaniami, jakie ustawa nakłada na miejski samorząd. Za bezpieczeństwo odpowiada przede wszystkim policja. Nie podlega ona samorządowi, a jedynie współpracuje z nim w pewnych obszarach. Miasto może ją wspomagać, utrzymując Straż Miejską, realizując profilaktyczne programy typu „Bezpieczne Miasto”, wprowadzając akcję „Małolat”, zatrudniając osoby czuwające na przejściach wokół szkół, malując pasy, budując przejścia dla pieszych itp. Jednak są to tylko działania wspomagające, pomocnicze.

Brud i bałagan to pochodna kultury bycia wszystkich mieszkańców. Władze miejskie mają obowiązek uprzątnięcia ulic, placów, parków itp., karami tych, którzy bałaganią i śmiecą. Jednak zatrudnienie nawet wielu sprzątających, co sporo kosztuje, niewiele da, gdy wielu mieszkańców nie ma stosownych nawyków. Codziennie widzimy suwałczan, za-

równo dzieci jak i dorosłych, śmiejących wokół, palaczy rzucających „pety” i co najwyżej rozniających je obcasem. Rozbite lampy nad zalewem Arkadia to jeden z symboli suwalskiego wandalizmu. (Na marginesie pragnę dodać, że takie same lampy znajdują się wokół plaży w Elku i dotychczas nikt ich nie zniszczył). Sporo bałaganiarzy i brudasów mieszka też w centrum miasta. Jego zaśmiecenie, zwłaszcza na zapleczu ulicy Kościuszki, przynosi nam sporo wstydu. Działania władz miejskich, mające na celu uporządkowanie, zwłaszcza centrum, i rozbiórkę wielu szpeczących miasto komórek, muszą być kontynuowane i nabrać większego tempa.

Tworzenie nowych miejsc pracy to najtrudniejszy problem. Samorząd może go złagodzić odpowiednią polityką podatkową, włączeniem się do tworzenia strefy ekonomicznej, próbami przyciągania inwestorów, organizowaniem prac interwencyjnych i publicznych, ale podstawowe instrumenty walki z bezrobociem są w rękach rządu i pracodawców. Decyzja o likwidacji województwa suwalskiego - od nas niezależna - powoduje takie zachwianie na rynku pracy, że przetrasta nasze możliwości.

Szkoda, że wielu wyborców nie zna dokładnie podstawowych zadań lokalnych samorządów i może uwierzyć w zapewnienia, które są jedynie wyborczymi hasłami i nie mieszczą się wśród głównych zadań samorządu lub mają charakter wyborczej kielbasy.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

DZIECIĘCY KAPITALIZM

Cenię ludzi przedsiębiorczych. Dlatego z nieklamany podziwem obserwuję poczynania dzieci oferujących swoje usługi przed Arkadią, a ostatnio nawet przed Chatą. Przede wszystkim trzeba mieć dużo odwagi, żeby wykonywać jakąkolwiek pracę w centrum miasta, gdzie zawsze można spotkać się z kpinami znajomych. Bo tak już u nas jest, że nie przywykliśmy do pochwał za uczciwą pracę. Dzieci biegają od samochodu do samochodu i proponują mycie szyb. Są w tym trochę namolne, ale to dobrze, bo

tak się sprzedaje towar, a w tym przypadku usługę. Mnie też „złapano”, ledwie tylko zdążyłam zaparkować. Zapytałam, ile życzą sobie za tę usługę. „Ile pani da, może być dwa złote, ale dają różnie” - usłyszałam. Wynioskowałam, że niektórzy dają więcej. Odowiłam, bo usługodawcy sprzęt do pracy mieli liche, a i wyglądali niezbyt schludnie. A o to też trzeba zadbać. Mogliby poświęcić jedną dniówkę na jakieś „firmowe” czapeczki i coś lepszego do tego mycia, bo nie wzbudzają zaufania. Po prostu

nie wierzę, że zrobią to dobrze, a zapłacić będzie trzeba.

Po mojej odmowie biegli za mną jeszcze kilkadziesiąt metrów. „To może samochodu popilnujemy?” - proponowali. Kiedy zapytałam, co zrobią, kiedy ktoś będzie włamywał się do mego auta, wrzucyli ramionami i odeszli speszeni. I tyle z ich usług zostało. Liczą na naiwnych? Zapewne tak, bo mycie całego samochodu w myjni kosztuje około 10 złotych i wolę skorzystać z tych usług.

Doceniam dziecięcą przedsiębiorczość, ale każdy interes - nawet ten mały - robi się z głową.

ZOCHA

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki:

1. działka nie zabudowana, oznaczona nrem geodez. 34719, o łącznej powierzchni 1056 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Lubelskiej. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele zabudowy usługowej. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działki. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 18 839 zł

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 30 588.

Wadium: 2000 zł (w gotówce)

2. działka nie zabudowana oznaczona nrem geodez. 12032 o powierzchni 224 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Kopnickiej 7. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest na cele zabudowy usługowo-mieszkańkowej. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działki. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 39 088 zł

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 3267

Wadium: 3900 zł (w gotówce)

3. działki nie zabudowane nrami geodez. 32294/3 i 32288/2 o łącznej powierzchni 5738 mkw., położone w Suwałkach przy ul. Bydgoskiej. Zgodnie z planem zagospodarowania przewidziane są pod realizację obiektów administracji i usług (handel, gastronomia, rzemiosło nieuciążliwe, kultura, łączność itp.). Wysokość projektowanych obiektów maks. III kondygnacje nadziemne. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działek. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 161 261 zł

Działki posiadają urzędzoną księgę wieczystą nr 30587

Wadium: 16 100 zł (w gotówce)

4. działki nie zabudowane oznaczone nrami geod. 32294/4 i 32288/3 o łącznej powierzchni 5464 mkw., położone w Suwałkach przy ul. Bydgoskiej. Zgodnie z planem zagospodarowania przewidziane są pod realizację obiektów administracji i usług (handel, gastronomia, rzemiosło nieuciążliwe, kultura, łączność itp.). Wysokość projektowanych obiektów maks. III kondygnacje nadziemne. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata

od dnia zakupu działek. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 153 560 zł

Działki posiadają urzędzoną księgę wieczystą nr 30 587

Wadium: 15 300 zł (w gotówce)

5. działka nr geod. 10960/6 o powierzchni 7965 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, zabudowana szklarniami i budynkami gospodarczymi oraz udział 1/3 części w działce nr 10960/4 o pow. 232 mkw., stanowiącej dojazd do poszczególnych nieruchomości. Działka nr 10960/6, zgodnie z planem zagospodarowania, stanowi bazę zieleni miejskiej do adaptacji z możliwością wymiany i modernizacji bazy produkcyjnej z zakazem rozbudowy.

Cena wywoławcza: 443 412 zł

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 37 504

Wadium: 44 300 zł (w gotówce)

6. działka nr geod. 10960/5 o powierzchni 1496 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, zabudowana budynkiem administracyjnym oraz udział 1/3 części w działce nr 10960/4 o pow. 232 mkw., stanowiącej dojazd do poszczególnych nieruchomości. Działka nr 10960/5 zgodnie z planem zagospodarowania stanowi bazę zieleni miejskiej do adaptacji z możliwością wymiany i modernizacji bazy produkcyjnej z zakazem rozbudowy.

Cena wywoławcza: 199 100 zł

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 37 504

Wadium: 20 000 zł (w gotówce)

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1998 r. o godz. 11.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości na konto nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa O/Suwałki do dnia 17 sierpnia 1998 roku.

W przypadku uchylecia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 24), tel. 65-06-67 wew. 24. 147/98

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ul. Mickiewicza 4, 16-400 Suwałki

ogłasza

przetarg nieograniczony na: „Modernizację istniejącej kotłowni w bud. Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach”.

Termin realizacji: **30.09.1998 r.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 50 zł + VAT można otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Uprawnionym do kontaktowania się z oferentami jest mgr inż. Dżiśław Godzwon.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 5500 zł do dnia 19.08.1998 do godz. 9.00 na konto PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na modernizację istniejącej kotłowni w Szkole Podstawowej nr 4 w Suwałkach”, z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym, należy złożyć w pokoju 133 Urzędu Miejskiego do dnia **19.08.1998 godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia **19.08.1998 r. o godz. 10.00** w siedzibie zamawiającego, pokój 117.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymogi określone w s.i.w. zam.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

149/98

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT**INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRiP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.

134/98

OGŁOSZENIE DROBNE

● Komputeropisanie. Tel. 67-84-97.

107/98



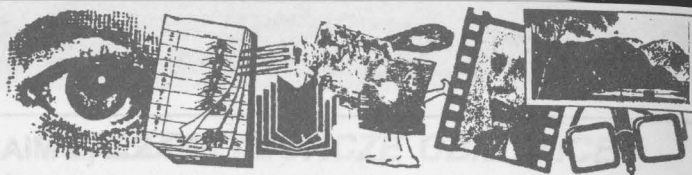
„Wystrychnięci na dudków” napisał w „Kurierze Poranny” **Kazimierz Rosiński** o białostocko-łomżyńsko-suwańskich posłach, którzy toczyli wojnę o przyłączenie Ełku, Gołdapi i Olecka do Podlasia. Mimo że parlamentarzyści mieli w ręku bardzo solidne argumenty, najwidoczniej jednak nie potrafili ich przedstawić. Tymczasem olsztyńsianom udało się roszczenia ośmieszyć, przekonać większość posłów, że jest to „pomysł dziwaczny”. Tym „dziwaczny pomysł” było, czego już dziennikarz nie dopowiada, straszanie „odtworzeniem Prus Wschodnich”. Mało kto w parlamencie traktował poważnie tego typu argumenty. W „Polityce” **Janina Paradowska**, relacjonując zajadłe boje o miejsce poszczególnych powiatów, w tym o EGO, oceniła, iż Sejm w swej zbiorowej mądrości uznał, że ten obszar musi wzmocnić warmińsko-mazurskie, czyli olsztyńskie. Była to jedna z 7 najważniejszych decyzji politycznych, jaką musiały podjąć w ostatniej chwili władze AWS. Czyli nie knowania postkomunistów, reprezentujących własne interesy, jak chciał **Edmund Burel** z „Gazety Współczesnej”, ale jak najbardziej prawica, również reprezentująca własne interesy, tyle że w sąsiednim regionie. „Kurier Poranny” poszukał i innych opinii. **Adam Dobroński** (PSL) powiedział: przegrana naszych posłów świadczy, że nie zdołali wejść w Warszawie do kręgów, które mają coś do powiedzenia. Lobby olsztyńskie okazało się silniejsze. Natomiast **Siergiej Plewa** (SLD) szukał winnych we władzach białostockiego, bo nie potrafiły zachęcić samorządów EGO. Władze Ełku obawiały się, że w województwie podlaskim będą piątym kołem u wozu. Natomiast Olsztyn potrafił przekonać, że te miasta będą znaczącymi ośrodkami. Przyczyn porażki znalazłoby się zapewne więcej, ale, jak mówi stare porzekadło, sukces ma wielu ojców, a porażka jest sierotą.

Dla suwalczan oznacza to nowe szanse. Odpadł najgroźniejszy konkurent - Elk i tym

energiczniej możemy wystąpić o podział wojewódzkiego placka. Choć wcale nie będzie łatwo. Dowodem tak oczywista, wydałoby się, sprawą jak lokalizacja kasy chorych. Ma ona zatrudnić kilkadziesiąt osób, czyli jest o co walczyć w mieście, w którym po likwidacji instytucji wojewódzkich pracę, według różnych szacunków, ma stracić nawet 4 tys. osób, w tym głównie kobiety. Jednak większe szanse na przejęcie kasy ma Augustów. A to dlatego, że stamtąd, jak piszą „Krajobrazy”, wywodzą się dwaj parlamentarzyści i przewodniczący regionu „S”. A ci o interesy własne i najbliższych dbać potrafią.

Posel **Mirosław Czech** (UW, biuro w Suwałkach) powiedział dziennikarzom „Wprost”, że czasem od opozycji i prezydenta większe zagrożenie stwarza nasz partner koalicyjny, chcąc kształtować politykę rządu pod kątem swoich doraźnych interesów politycznych. Chodzi m.in. o znaną notatkę ministra Arkuszewskiego, w której proponuje się dostosowanie prac gabinetu do potrzeb wyborczych. Należy dodać do tego również wizyty ministrów, którzy podróżują z workiem pieniędzy. Był w Suwałkach **Mirosław Handke**, w Piszcu **Wojciech Maksymowicz**, a w najbliższym czasie dojedzie minister pracy i polityki socjalnej **Longin Komolowski**. Od każdego coś kapnie. Szkoda tylko, że obecni władarze województwa tak bardzo nie lubią Suwałk. Nam pozostaje, zdaniem „Gazety w Białymstoku” - pisanie listów do premiera. Podpisuje je co prawda piękna **Barbara Klimiuk**, ale czy to wystarczy? **Julia Szajko** w „Naszej Gazecie Suwałskiej” zacytowała prof. **Grzegorza Gorzelaka** z Uniwersytetu Warszawskiego, który twierdzi, że Polska jest peryferiami Europy a „ściana wschodnia” peryferiami peryferii. Profesor dowodzi, że wydobyć się z nich możemy tylko własną pomysłowością, uporem i zdolnościami. Inaczej będziemy skazani na bycie jeszcze dalszymi peryferiami najdalszych peryferii. Tfu, na psa urok.

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - wystawa grafiki i malarstwa **Kjella Pahr-Iversena** z Norwegii.

Galeria PACamera - wystawa fotograficzna **Anny Beaty Bohdziewicz** „Antypocztówki. Warszawa-Berlin-Cannes”

Pizzeria-Galeria „Rozmarino” - wystawa fotograficzna **Piotra Malczewskiego** „W wodzie”

Cafe Bar „Jaćwing” - wystawa malarstwa **Tymoteusza Muški**

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot **Witold Urbanowicz**”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwańskiego”, „**Alfred Wierusz-Kowalski** 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „**Maria Konopnicka** 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

XVIII Suwańskie Lato Muzyczne

8.08 - o godz. 19.00 I Międzynarodowy Konkurs Pieśni Chóralnej „**Hora Cantavi**” (kościół ewangelicko-augsburski)

9.08 - o godz. 19.00 koncert organowy (konkatedra pw. św. Aleksandra)

KONCERT

W sobotę w kościele ewangelicko-augsburskim odbył się koncert międzynarodowego zespołu muzyki chrześcijańskiej „**The Continental Singers**”. Wystąpiło także „**Trio Suwańskie**”. (zg)



„**The Continental Singers**”.

Fot. Z. Gałaszewski



„**Trio Suwańskie**”.



W Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach

ROSNA NASTĘPCY ĆMIKIEWICZA

Spory sukces odnieśli młodzi piłkarze UKS „Odeon” ze Szkoły Podstawowej nr 10, zajmując

trzecie miejsce w Ogólnopolskim Turnieju w Zamościu zorganizowanym przez Krajową Fe-

derację Sportu i Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. Turniej połączony był z blisko dwutygo-



dniowym zgrupowaniem w dn. 15 - 27 lipca br. Całej imprezie patronował znakomity przed laty piłkarz, reprezentant Polski **Lesław Ćmikiewicz**.

Podczas turnieju trenowani przez **Dariusza Szmajdę** suwalczanie pokonali zespoły z Warszawy, Łomży i Ciechanowa (rekordowe zwycięstwo 12:1), zremisowali z Ostrołęką, a przegrali z Olsztynem i Białymstokiem.

Pobyt w Zamościu był nagrodą za zdobycie przez Odeon mistrzostwa województwa suwalskiego uczniowskich klubów sportowych w piłce nożnej.

(rl)

Pamiątkowe zdjęcie drużyny UKS „Odeon” z Lesławem Ćmikiewiczem (w środku w górnym rzędzie), pierwszy z prawej - trener Dariusz Szmajda. Stoją od lewej: Patryk Malecki, Dawid Możuch, Marcin Szulborski, Michał Krupiński, Krzysztof Gliniecki, Marcin Kuźma; klęczą od lewej: Adrian Olszewski, Paweł Balun, Krzysztof Sztachelski, Mariusz Margiewicz, Adam Andruliewicz, Artur Jankowski i Łukasz Szulc.

KSIĄDZ ODSZEDŁ - BOISKA POZOSTAŁY

Po czterech latach zakończył pracę w Suwałkach ks. **Mirosław Hołownia** ze Zgromadzenia Księży Salezjanów. Nie ma w tym nic dziwnego, bowiem księża, zwłaszcza młodszy stażem, dość często decyzją władz zwierzchnich zmieniają miejsca pracy.

Ks. Mirosław pochodzi z Różanogostoku. Do Suwałk trafił bezpośrednio po ukończeniu se-

minarium duchownego w Łądzie n. Wartą. Oprócz swoich codziennych obowiązków kapłana w parafii Matki Bożej Miłosierdzia na os. Północ i prefekta w Zespole Szkół Technicznych pełnił funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia Lokalnego Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Salos”. Wychowanie młodych ludzi poprzez sport stanowiło jego prawdziwą pasję. Wielką popularnością cie-

szyły się organizowane przez Salos turnieje koszykówki i liga podwórkowa piłki nożnej, w których uczestniczyło po kilkuset zawodników. Suwalskie Stowarzyszenie Lokalne odniosło też szereg sukcesów na arenie międzynarodowej, m.in. pierwsze miejsce siatkarki i trzecie koszykarek w Mistrzostwach Europy Salos w Warszawie.

Do działalności sportowej zabrał też ks. Mirosław kilkanaście osób, które ukończyły kursy in-

struktora rekreacji ruchowej na warszawskiej AWF. Wiele czasu poświęcał na organizowanie sportowego wypoczynku letniego i zimowego dzieci i młodzieży.

Dzięki staraniom ks. Mirosława Hołowni powstał kompleks boisk sportowych, który w ciągu ostatnich czterech lat zbudowano wokół parafii Matki Bożej Miłosierdzia. Znajdują się tam boiska do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki. Natomiast w budynku oratorium urządono siłownię, salę gier logicznych i młodzieżową kawiarenkę. Wokół idei wychowania sportowego umiał zgromadzić ks. Mirosław wielu sponsorów państwowych i prywatnych, którzy zechcieli sfinansować tę wartość ok. miliarda starych złotych inwestycję.

Zdolności organizacyjne ks. Hołowni docenili jego przełożeni. Obecnie będzie on pracował w jednym z większych w Polsce zgromadzeń zakonu salezjanów w Czerwińsku na stanowisku administratora.

(rl)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starzewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Ks. Mirosław Hołownia na „swoim” boisku.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

ZAWSZE WIERNI MARIANOWI?

Już kilkunastu parlamentarzystów, w tym białostocki poseł Piotr Krutul, opuściło klub AWS, bo nie realizuje on swego wyborczego programu. Suwalscy prawnicy parlamentarzyści są wierni swemu klubowi, niczym wojewoda Paweł Podczaski Dariuszowi Ciszewskiemu. Jeżeli nadal tak szybko będzie postępował rozkład AWS, to niewykluczone, że nasi wybrańcy będą ostatnimi posłami w otoczeniu Mariana Krzaklewskiego. Zastanawiające, że Zdzisława Kobylińska, korzystająca z wyborczego wsparcia Radia Maryja, nie poszła w ślady parlamentarzystów związanych z tą rozgłośnią. Czym ten Marian oczarował zwolenniczkę ojca Tadeusza?

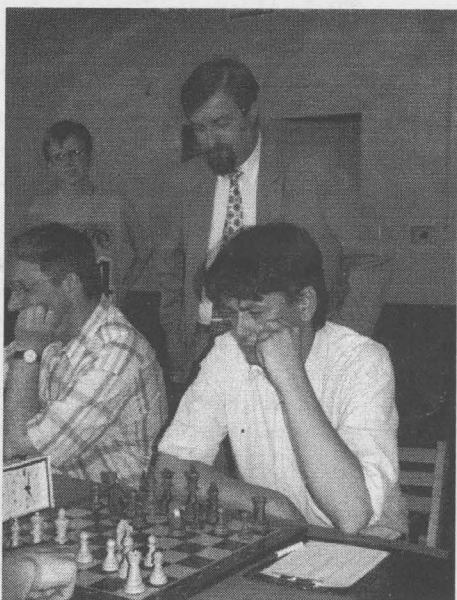
NIEDOUCZENI

CZY NIEZAINTERESOWANI?

Senacką propozycję przypisania Mazur do województwa podlaskiego wielu posłów określiło jako kuriozalną. Do Olsztyna dołączono jedynie Elk, Olecko i Gołdap. Niestety, zupełnie nie podjęto tematu związków Suwalszczyzny z Podlasiem. Może posłowie i senatorowie opuścili lekcje, na których

PAŃSKIE OKO KONIA TUCZY?

W roli pana - prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz, w roli konia - dyrektor ZBM (przegrał partię w 16. posunięciu).



Fot. Z. Gałaszewski

omawiano naszą przeszłość? Wprawdzie augustowski senator podjął naukę w suwalskiej uczelni, ale wszystko wskazuje na to, że na jej efekty przyjdzie jeszcze nam sporo poczekać.

BÉZROBOTNI I NEDOCENIENI, BANK WASZĄ SZANSĄ!

W prasie ukazało się ogłoszenie, że wojewoda tworzy bank informacji o absolwentach szkół średnich i wyższych. Trzeba sporo o sobie napisać, podać plany na przyszłość i dołączyć kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje, specjalizacje, temat i ocenę pracy magisterskiej. To wszystko przesłać pocztą lub złożyć w wydziale kierowanym przez dyr. Andrzeja Chmieleckiego. Ogłoszenie nie informuje, jaki jest cel tego całego przedsięwzięcia. Nie wiadomo nawet, jaki los może spotkać tych, którzy mają kwalifikacje wyższe od nowo powołanych urzędników wojewódzkich.

ZASADA Z WYJĄTKAMI?

Przebywający w Piszcu minister zdrowia Wojciech Maksymowicz powiedział dziennikarzom, że oddział białostockiej Regionalnej Kasy Chorych powstanie z całą pewnością w Suwałkach, bo przyjęto zasadę, że oddziały te tworzone są w miastach tracących status wojewódzki. Taka deklaracja cieszy, ale dlaczego ministerialni urzędnicy najpierw lustrowali obiekty przeznaczone na ten cel w Augustowie i Elku, które to miasta - jak wszystkim wiadomo - nie są dzielnicami Suwałk?

ZASKAKUJĄCA SIŁA I CELNOŚĆ RATUSZOWYCH URZĘDNIKÓW

Aby przekonać się, jaka jest siła ognia i celność ratuszowych i wojewódzkich urzędników, zorganizowano w policyjne święto

zawody strzeleckie. W bezpośredniej walce zmierzyły się m.in. zastępy strzelców prezydenta Grzegorza Wołagiewicza i wojewody Pawła Podczaskiego. Mimo że w ratuszowej ekipie nie wystąpili najlepsi, w tym sam prezydent, odniosła ona zdecydowane zwycięstwo nad wyselekcjonowaną drużyną wojewody. Niewykluczone, że wojewoda wyciągnie z tej prestiżowej porażki stosowne wnioski i uzna, że wszystkie jego zatargi z suwalskim ratuszem były lekkomyślne i wynikały jedynie z niewłaściwego rozpoznania sił.

NIE KAŻDEMU

Przy jednej z suwalskich parafii istnieje punkt interwencyjny udzielający pomocy osobom uzależnionym i maltretowanym. Na razie pomoc udzielana jest w dość ograniczonym zakresie. Nie mogą na nią liczyć suwalscy politycy, u których stwierdzono chorobliwe uzależnienie na punkcie posiadania władzy, oraz zwykli suwalczanie maltretowani obecnymi i zapowiadani przez rząd reformami.

ZASKOCZONY MINISTER

Ogarnięty reformatorskim zapalem minister oświaty Mirosław Handke odwiedził Suwalszczyznę i był zaskoczony tym, że istnieją jeszcze szkoły gminne (już niedługo gimnazja), które mieszczą się w barakach pamiętających batuszkę cara. Nie wiadomo, czy minister wie, że wiele szkół boryka się na co dzień z oświatową nędzą odznaczającą się brakiem pieniędzy na podstawowe potrzeby, w tym na zakup niezbędnych podręczników naukowych. Niektóre elementy reformy oświatowej, którą już „zaklepał” Sejm RP, przypominają próbę przekształcenia starych wiejskich sklepów w supermarkety poprzez zmianę szyldów.

LISTY

MYŚLĄ, ŻE MY ZAWSZE DURNI?

W ogólnopolskiej gazecie zobaczyłem mapkę z przewidywanymi rezultatami październikowych wyborów samorządowych. Według tej symulacji (chyba rządowej), w Suwałkach powinna wygrać wyborcy i rządzić prawica. W innej gazecie przeczytałem wypowiedź szefa suwalskiej SdRP, który z kolei twierdzi, że w Suwałkach na pewno wygra lewica. Czy mają oni suwalczan za durniów, którzy nie pamiętają, że prawica, pakując z lewicą, wprowadziła 16 województw i przyczyniła się do likwidacji województwa suwalskiego? Czy redaktor „HYDE`U” wierzy w te wyborcze prorocтва?

Jan Wasilewski, osiedle Północ

- Trudno uwierzyć, bo to są przeciwstawne prognozy. Na pytanie dotyczące naszej - jak to Pan nazwał - „durności” winni Panu odpowiedzieć przedstawiciele lokalnej prawicy i lewicy. Niemniej wyniki ostatnich wyborów parlamentarnych świadczą, że w Suwałkach nie brakuje wyborców, którzy są mądrzy inaczej. Może liderzy partyjni właśnie na nich liczą?